

Sygnatura akt II AKa 156/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Skorupka /spr./

Sędziowie: SA Wiesław Pędziwiatr

SA Maciej Skórniak

Protokolant: Joanna Rowińska

przy udziale Karoliny Rzeczykiej prokuratora Prokuratury (...) we W.

po rozpoznaniu 14 czerwca 2023 r.

sprawy B. J.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z 20 lutego 2023 r., sygn. akt III Ko 438/20

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. P. 240 złotych tytułem wynagrodzenia za udzieloną z urzędu pomoc prawną przez adwokata wyznaczonego przez sąd;

III. wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 20 lutego 2023 r., III Ko 438/20 zasądził, na rzecz B. J. 62.758,50 zł tytułem odszkodowania i 332.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia, na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. Dalej idące żądanie wnioskodawczyni sąd oddalił.

Wyrok zaskarżył pełnomocnik wnioskodawczyni adw. J. P. w zakresie w jakim sąd oddalił żądanie o zapłatę 127.500 zł w punkcie I i II części rozstrzygającej wyroku, zarzucając:

I. obrazę prawa materialnego, tj.:

1. art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445§1 i 2 KC przez ich błędne zastosowanie i uznanie, że odpowiednie zadośćuczynienie za krzywdy doznane przez B. C. powinno wynosić 665.000,

2. art. 445§1 i 2 KC w zw. z art. 448 KC przez ich błędną wykładnię i zasądzenie nieadekwatnego zadośćuczynienia w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez B. C., gdy młody wiek skazanego, okoliczności pozbawienia go wolności, obiektywnie długi czas pozbawienia wolności, brak kontaktu z bliskimi, dekapitacja życia rodzinnego również po opuszczeniu zakładu karnego, warunki przebywania w takim zakładzie, represje, nadużywanie władzy wobec więźniów politycznych i tortury mogły spowodować jego rozstrój zdrowia w postaci choroby psychicznej, co przemawia za zasądzenie dalszej kwoty 127.500 zł,

II. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 2§2 KPK i art. 4 KPK oraz art. 7 KPK przez przyjęcie, że brak dokumentacji medycznej nie pozwolił na ustalenie, że problemy ze zdrowiem psychicznym B. C. związane były z procesem i jego pobytem w zakładzie karnym.

We wniosku odwoławczym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz B. J. dalszych 127.500 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy doznane przez B. C..

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje. Apelacja jest bezzasadna, gdyż sąd pierwszej instancji nie popełnił błędów wskazanych w skardze, prawidłowo ocenił dowody ujawnione na rozprawie głównej, a na ich podstawie ustalił fakty odpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy.

Przede wszystkim należy zważyć, że zarzut obrazy prawa materialnego może być skutecznie podniesiony tylko wtedy, gdy strona akceptuje ustalenia faktyczne dokonane przez sąd. Dopiero w takiej sytuacji można twierdzić, że do prawidłowo ustalonych faktów sąd błędnie zastosował prawo. Jeżeli zaś strona kwestionuje ustalone fakty, nielogiczne jest twierdzenie, że dopuścił się obrazy prawa materialnego. W rozpoznawanej apelacji podnosi się jednocześnie zarzut wadliwej oceny dowodów i dokonania błędnych ustaleń faktycznych oraz zarzut obrazy prawa materialnego. Z tego względu, zarzuty obrazy prawa materialnego sąd odwoławczy ocenił jako zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych.

Zważyć też należy, że w apelacji nie kwestionuje się wysokości przyznanego odszkodowania, a jedynie wysokość zadośćuczynienia przez nieuwzględnienie choroby psychicznej, na którą zapadł B. C. po opuszczeniu zakładu karnego. Według apelacji (s. 5) nie można zgodzić się z ustaleniem, że „zgromadzony materiał dowodowy, a w szczególności brak dokumentacji medycznej nie pozwolił na ustalenie, że problemy ze zdrowiem psychicznym B. C. związane były z procesem i jego pobytem w zakładzie karnym”. Wskazuje się przy tym, że „pomiędzy przedterminowym opuszczeniem zakładu karnego oraz zabranieniem dzieci do domów dziecka (z uwagi na chorobę psychiczną) [...] wyraźny jest związek adekwatno-przyczynowy, co powinno raczej skutkować oceną tej sytuacji w sposób kwalifikowany, nie tym, że B. C. doświadczył tylko traumy, ale tym, że nigdy już do zdrowia nie powrócił”.

Skarżący dodaje, że „nie można powiedzieć z całą pewnością, że skaza psychiczna powstała w okresie pozbawienia wolności, ale nie można też tego wykluczyć, jednak [...] wszystko wskazuje na to, że sposób izolacji przez okres blisko 4 lat wpłynął na zdrowie psychiczne” (s. 5 apelacji).

Oceniając zarzuty apelacji należy mieć na względzie, że sądowi a quo nie zarzuca się dokonania ustaleń co do faktu głównego i faktów ubocznych na podstawie wybiórczo ocenionych dowodów lub części dowodów. Nie zarzuca się, że wymienione fakty ustalono na podstawie dowodów, które nie zostały ujawnione na rozprawie głównej bądź że ustalone fakty nie wynikają z powołanych dowodów. Zarzut, który jest osiłą całej apelacji dotyczy tego, że na podstawie okoliczności w postaci braku dokumentacji medycznej B. C. sąd wyprowadził niewłaściwy wniosek. Mianowicie, że brak jest podstaw dowodowych do ustalenia, że pobyt wymienionego w więzieniu wywołał u niego chorobę psychiczną, gdy według apelacji, prawdopodobnie tak było.

Podnosząc wymieniony zarzut skarżący traci jednak z pola widzenia dyrektywę określoną w art. 2§2 KPK, stosownie do której podstawą rozstrzygnięcia mają być prawdziwe ustalenia faktyczne. Ustalając fakty istotne dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, sąd musi więc opierać się na obiektywnie istniejących okolicznościach wynikających z ujawnionych dowodów. Ustaleń faktycznych nie można czynić na podstawie hipotez, domysłów, mniej lub bardziej prawdopodobnych przypuszczeń, gdyż tych twierdzeń nie można poddać procesowej weryfikacji. Ustalenia co do faktu

głównego muszą spełniać wymóg udowodnienia w aspekcie subiektywnym, a zwłaszcza obiektywnym. Tymczasem skarżący sam przyznaje, że „nie można powiedzieć z całą pewnością, że skaza psychiczna powstała w okresie pozbawienia wolności, ale nie można też tego wykluczyć, jednak [...] wszystko wskazuje na to, że sposób izolacji przez okres blisko 4 lat wpłynął na zdrowie psychiczne” (s. 5 apelacji). Z apelacji wynika więc, że B. C. zapadł na chorobę psychiczną być może w więzieniu, a być może w innych okolicznościach, np. po opuszczeniu więzienia bądź zachorował zanim trafił do więzienia. Żadnej z tych wersji nie można wszak przyjąć ani odrzucić w sposób stanowczy. W takim układzie, zarzuty, że sąd pierwszej instancji dowolnie ocenił dowody oraz błędnie ustalił okoliczności faktyczne należy ocenić jako bezzasadne.

Sąd a quo nie uchybił dyrektywie swobodnej oceny dowodów. Oceniał wszystkie dowody ujawnione na rozprawie głównej, nie pomijając ani nie faworyzując żadnego z nich. Na podstawie tych dowodów ustalił fakty odpowiadające treści tych dowodów. Wnioskodawczyni nie zaferowała innych dowodów ponad te, które zostały ujawnione. Brak jest też możliwości pozyskania z urzędu dowodów dotyczących choroby psychicznej B. C.. W tym stanie rzeczy, ustalenia faktyczne dokonane przez sąd a quo mają walor prawdziwości.

Mając to wszystko na względzie, orzeczono jak na wstępie.

<i>SSA Wiesław Pędziwiatr</i>	<i>SSA Jerzy Skorupka</i>	<i>SSA Maciej Skórniak</i>
--------------------------------------	----------------------------------	-----------------------------------